

Dezaprobata dla Black Lives Matter będzie karana

15 grudnia 2020

Kierownictwo angielskiej ligi piłkarskiej zamierza ścigać kibiców, którzy wyrażają dezaprobatę dla solidaryzowania się piłkarzy z ruchem Black Lives Matter. Kluby będą w tym celu korzystać z zapisów monitoringu, aby wyłapywać „nieprawomyślnych” widzów. Jeden z nich miał być już zresztą zidentyfikowany, dlatego grozi mu dożywotni zakaz stadionowy.

<https://www.youtube.com/watch?v=PMqPScUcCDQ>

Przed tygodniem kibice wrócili w ograniczonej liczbie na angielskie trybuny. Najgłośniej w mediach zrobiło się o drugoligowym spotkaniu Millwall Londyn z Derby County. Wszystko przez zachowanie fanów stołecznego klubu, którzy wygwizdali i wybuczeli piłkarzy solidaryzujących się z ruchem Black Lives Matter. Podobne zdarzenie miało zresztą miejsce w trakcie meczu czwartoligowego Colchester United.

Władze angielskiej federacji i tamtejszych klubów zamierzają więc wypowiedzieć wojnę kibicom. Poprzez zapisy z monitoringu chcą identyfikować fanów, którzy wyrażają się z dezaprobatą na temat gestu przyklęknienia w ramach solidarności „antyrasistami”. Jednemu z kibiców wspomnianego Colchester grozi już zresztą dożywotni zakaz stadionowy, bo klub dotarł do niego za pośrednictwem materiału wideo.

Prezes Colchester, Robbie Cowling, zapowiedział dalszą walkę z fanami niezgadzającymi się na dyktat politycznej poprawności. Twierdzi więc, że zwróci pieniądze wszystkim kibicom, którzy z tego powodu będą chcieli zrezygnować z chodzenia na mecze.

Na podstawie: SportoweFakty.wp.pl, DailyMail.co.uk

Źródło: [Autonom.pl](https://autonom.pl)